



4. Międzynarodowy
Konkurs Wiolonczelowy
im. K. Pendereckiego

The 4th International
Krzysztof Penderecki
Cello Competition

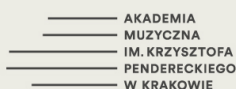
Konkursowe zapiski, odc. 4

Drugi etap to dla uczestników prawdziwy tour de force, najtrudniejszy moment całego Konkursu. Wiolonczeliści muszą wykonać minimum trzy części najeżonej trudnościami Suity na wiolonczelę solo Pendereckiego, a do tego trwający około 40 minut recital zagrany z pamięci. W sumie godzina muzyki – godzina wielkiego skupienia i wielkiej mobilizacji, czasami walki z własnymi słabościami, na pewno jednak godzina przepelniona artystyczną prawdą.

Podczas piątkowych przesłuchań najbardziej przypadło mi do gustu wykonanie „obowiązkowej” Suity (części: Preludium, Aria i Scherzo) przez Krzysztofa Michalskiego. W jego wykonaniu odnalazłem największe zatopienie się w tej wymagającej muzycznej materii. Bardzo podobał mi się dźwięk w Sonacie d-moll Debussy’ego, no i do tego brawurowe wykonanie zarówno Tańca elfów Davida Poppera, jak i Melodii cygańskich op. 20 Pabla de Sarasate. Z kolei Australijka Charlotte Miles najbardziej przekonała mnie Wariacjami rokoko op. 33 Piotra Czajkowskiego, a Anna Meipariani z Gruzji – Koncertem-rapsodią Arama Chaczaturiana. Z ogromną pasją grała pochodząca z Chin Jiayi Liu, która urzekła mnie beethovenowskimi Wariacjami na temat „Bei Männern, welche Liebe fühlen” z opery „Czarodziejski flet”. Cyprien Lengagne dał się poznać jako artysta bardzo intelektualny, co znalazło wyraz w poruszającym wykonaniu „Pochwały nieśmiertelności Jezusa” z „Kwartetu na koniec czasu” Oliviera Messiaena. Dziś po południu zobaczymy, kto z tej wspaniałej dwunastki będzie mógł zaprezentować się w odsłonie koncertowej, z orkiestrą.

Mateusz Borkowski

ORGANIZATOR:



WSPÓŁORGANIZATOR:



MECENAS:



AMUZ.KRAKOW.PL

PARTNERZY:

